

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 7 czerwca 2016 roku, w sprawie o sygn. akt XVIII C 5894/15, z powództwa Akademii (...) z siedzibą w Ł. przeciwko D. D., o zapłatę, Sąd Rejonowy dla Łodzi - Śródmieścia w Łodzi Wydział XVIII Cywilny zasądził od pozwanego D. D. na rzecz powoda Akademii (...) z siedzibą w Ł. kwotę 1.065,40 zł z umownymi odsetkami w wysokości czterokrotności stopy lombardowej NBP od dnia 1 października 2015 roku do dnia zapłaty, przy czym za okres od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty w wysokości nie większej niż odsetki maksymalne za opóźnienie oraz kwotę 227 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu rozstrzygnięcia Sąd I instancji dokonał następujących ustaleń faktycznych i ocen prawnych:

D. D. zawarł w dniu 29 października 2010 roku umowę z Wyższą Szkołą (...) w Ł. określającą zasady odpłatności za studia niestacjonarne na kierunku grafika. Zgodnie z § 3 umowy pozwany obowiązany był zapłacić czesne w wysokości 6.720 zł za rok akademicki. Dla studentów I roku czesne zostało rozłożone na 12 miesięcznych rat po 560 zł każda, a dla studentów II roku na 9 rat miesięcznych po 745 zł każda. Termin płatności czesnego za dany miesiąc upływał 10-go dnia każdego miesiąca począwszy od pierwszego miesiąca semestru. Pozwany nie regulował wszystkich zobowiązań finansowych względem (...) w Ł.. Decyzją Dziekana z dnia 3 marca 2012 roku został skreślony z listy studentów. Zadłużenie pozwanego wynosiło 1.065,40 zł, z czego kwota 395,40 zł stanowiła wysokość skapitalizowanych odsetek od zaległego czesnego obliczoną na dzień 27 maja 2015 roku. Pismem z dnia 23 maja 2012 roku powód wezwał pozwanego do natychmiastowego uregulowania kwoty w wysokości 670 zł.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd I instancji uznał, że powództwo jest zasadne. Sąd Rejonowy argumentował, że strony zawarły umowę o odpłatne kształcenie, pod rządem ustawy z dnia 27 lipca 2005 roku o szkolnictwie wyższym (Dz.U. 2005 nr 164 poz. 1365). Przedmiotem sporu jest opłata za czesne w okresie, w którym obowiązywała regulacja art. 160 § 3 ustawy z dnia 27 lipca 2005 roku Prawo o szkolnictwie wyższym (Dz.U. 2005, nr 164, poz. 1365 ze zm.), przewidująca zawieranie przez uczelnię ze studentem umowy o odpłatność za studia niestacjonarne. Zgodnie z treścią art. 451 § 1 k.c. dłużnik mający względem tego samego wierzyciela kilka długów tego samego rodzaju może przy spełnieniu świadczenia wskazać, który dług chce zaspokoić. Jednakże to, co przypada na poczet danego długu, wierzyciel może przede wszystkim zaliczyć na związane z tym długiem zaległe należności uboczne oraz na zalegające świadczenia główne. Pozwany w lutym 2012 roku dokonał wpłaty w wysokości 745 zł za ten miesiąc. Zgodnie jednak z dyspozycją cytowanego przepisu, powód zaliczył tą wpłatę na poczet wcześniejszych długów. Sąd Rejonowy podkreślił, że pozwany za okres pobierania nauki winien zapłacić czesne za miesiące: od października 2010 roku do września 2011 roku (12 x 560 zł = 6.720 zł) oraz opłatę za powtarzanie niezaliczonych przedmiotów naliczoną w kwietniu 2011 roku (2 x 360 zł = 720 zł), a także czesne za miesiące: od października 2011 roku do lutego 2012 roku (5 x 745 zł = 3.725 zł) oraz opłatę za powtarzanie niezaliczonych przedmiotów naliczoną w listopadzie 2011 roku (2 x 360 zł = 720 zł), czyli łącznie 11.885 zł. Pozwany dokonał wpłat w wysokości 11.165 zł, a zatem do zapłaty pozostaje jeszcze kwota 720 zł (11.885 zł – 11.165 zł). Ponieważ pozwany został zwolniony z wnoszenia opłaty za przedłużenie terminu składania indeksu i karty okresowej, a opłatę w kwocie 50 zł uiścił w kasie Uczelni w dniu 8 marca 2012 roku, należność została o nią pomniejszona. Do zapłaty pozostała zatem kwota 670 zł (720 zł – 50 zł). Nadto do zapłaty należało jeszcze doliczyć kwotę skapitalizowanych odsetek od zaległego czesnego, które na dzień 27 maja 2015 roku wyniosły 395,40 zł. Łącznie zatem zasądzeniu podlegała kwota 1.065,40 zł. Wobec powyższego Sąd Rejonowy orzekł jak w sentencji.

O odsetkach Sąd I instancji orzekł na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. w brzemieniu aktualnym na stan wyrokowania (art. 316 k.p.c.) co uzasadnia posłużenie się terminem odsetki ustawowe za opóźnienie co do odsetek od dnia 1 stycznia 2016 roku.

O kosztach procesu Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c., wskazując, że strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej

obrony (koszty procesu). Pozwany przegrał sprawę w całości. Ponieważ powód był reprezentowany w sprawie przez profesjonalnego pełnomocnika na wskazane koszty, zgodnie z art. 98 § 3 k.p.c., złożyła się kwota 180 zł tytułem zastępstwa procesowego, kwota 17 zł tytułem opłaty od pełnomocnictwa oraz kwota 30 zł z tytułu opłaty sądowej.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany, zaskarżając orzeczenie w całości.

Zaskarżonemu orzeczeniu apelujący zarzucił:

1. istotne uchybienia procesowe mające wpływ na wynik sprawy (art. 368 pkt 5 k.p.c.) , w szczególności naruszenie art. 132 k.p.c. poprzez oparcie wyroku na wyjaśnieniach powoda, które należało pominąć;
2. niewyjaśnienie wszystkich istotnych okoliczności sprawy (art. 368 pkt. 3 k.p.c.) wskutek oparcia orzeczenia na wyliczeniach zawartych w odpowiedzi na sprzeciw od nakazu zapłaty, którą należało zwrócić powodowi.

W uzasadnieniu apelacji skarżący wskazał, że odpowiedź na sprzeciw od nakazu zapłaty opracowana i podpisana przez pełnomocnika nie została przesłana bezpośrednio przez pełnomocnika, tylko przez Sąd orzekający w sprawie. W tej sytuacji oświadczenia powoda zawarte w powyższym piśmie winny zostać pominięte i nie mogą pociągać za sobą skutków prawnych, niekorzystnych dla pozwanego. Podkreślił, że powód domagał się w pozwie zapłaty czesnego za miesiąc luty 2012 roku (w tym kwoty 395,40 zł odsetek, które uległy przedawnieniu), nie zmienił powództwa, pozwany udowodnił zaś dowodem wpłaty, że zapłacił czesne za miesiąc luty 2012 roku (stąd nie należały się odsetki). Podniósł jednocześnie zarzut przedawnienia odsetek. Argumentował też, że pozwany nie jest dłużnikiem powoda (także z wcześniejszego okresu).

W konsekwencji zgłoszonych zarzutów apelujący wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa;
2. zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów sądowych z uwzględnieniem kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o oddalenie apelacji w całości oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania odwoławczego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja powoda zasługuje na uwzględnienie.

Na wstępie wyjaśnić należy, że niniejsza sprawa była rozpoznawana w postępowaniu uproszczonym, w związku z czym Sąd Okręgowy na podstawie art. 505¹⁰ § 1 i § 2 k.p.c. orzekł na posiedzeniu niejawnym w składzie jednego sędziego. Zaznaczyć także należy, że w postępowaniu uproszczonym zgodnie z art. 505⁹ § 1¹ k.p.c. apelację można oprzeć tylko na zarzutach naruszenia prawa materialnego przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie, bądź naruszenia przepisów postępowania, jeżeli mogło ono mieć wpływ na wynik sprawy. Natomiast w myśl art. 505¹³ § 2 k.p.c. jeżeli sąd drugiej instancji nie przeprowadził postępowania dowodowego, uzasadnienie wyroku powinno zawierać jedynie wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa.

Apelujący zarzucił istotne uchybienia procesowe mające wpływ na wynik sprawy, w szczególności naruszenie art. 132 k.p.c. poprzez oparcie wyroku na wyjaśnieniach powoda, które należało pominąć oraz niewyjaśnienie wszystkich istotnych okoliczności sprawy wskutek oparcia orzeczenia na wyliczeniach zawartych w odpowiedzi na sprzeciw od nakazu zapłaty, która należało zwrócić powodowi. W uzasadnieniu apelacji podnosił, że zapłacił powodowi czesne za luty 2012 roku.

Zgodnie z dyspozycją art. 382 k.p.c. Sąd drugiej instancji orzeka na podstawie materiału zebranego w postępowaniu w pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym.

Postępowanie apelacyjne ma merytoryczny charakter i jest dalszym ciągiem postępowania rozpoczętego przed sądem pierwszej instancji. Zgodnie z treścią art. 378 § 1 k.p.c., sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę w granicach apelacji; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania. Rozważając zakres kognicji sądu odwoławczego, Sąd Najwyższy stwierdził, iż sformułowanie „w granicach apelacji” wskazane w tym przepisie oznacza, iż sąd drugiej instancji między innymi rozpoznaje sprawę merytorycznie w granicach zaskarżenia, dokonuje własnych ustaleń faktycznych, prowadząc lub ponawiając dowody albo poprzestaje na materiale zebranym w pierwszej instancji, ustala podstawę prawną orzeczenia niezależnie od zarzutów podniesionych w apelacji oraz kontroluje poprawność postępowania przed sądem pierwszej instancji, pozostając związanym zarzutami przedstawionymi w apelacji, jeżeli są dopuszczalne, ale biorąc z urzędu pod uwagę nieważność postępowania, orzeka co do istoty sprawy stosownie do wyników postępowania (por. uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., sygn. akt III CZP 49/07, OSN 2008/6/55.). Dodatkowo należy wskazać, iż dokonane przez sąd I instancji ustalenia faktyczne, sąd II instancji może podzielić i uznać za własne (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 października 1998 r., sygn. akt II CKN 923/97, OSNC 1999/3/60). Może również zmienić ustalenia faktyczne stanowiące podstawę wydania orzeczenia sądu I instancji, i to zarówno po przeprowadzeniu postępowania dowodowego, jak i bez przeprowadzenia postępowania dowodowego uzasadniającego odmienne ustalenia, chyba że szczególnie okoliczności wymagają ponowienia lub uzupełnienia tego postępowania (por. uchwała składu 7 sędziów Izby Cywilnej z dnia 23 marca 1999 r., sygn. akt III CZP 59/98, OSNC 1999, nr 7–8, poz. 124). Dokonanie własnych ustaleń faktycznych pozwala sądowi II instancji na określenie właściwej podstawy prawnej rozstrzygnięcia, tj. wybór właściwego przepisu prawa materialnego, jego wykładnię i dokonanie subsumcji (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 maja 2013 r., sygn. akt I CSK 509/12, LEX nr 1353054).

Stosując dyrektywę procesową z art. 382 k.p.c. Sąd Okręgowy poczynił następujące dodatkowe ustalenia faktyczne:

W przedmiotowej sprawie pozwany zapłacił powodowi czesne:

- 1) za miesiąc listopad – grudzień 2010 roku (w kwocie 1.680 zł) w dniu 10 grudnia 2010 roku;
- 2) za miesiąc styczeń 2011 roku (w kwocie 560 zł) w dniu 11 stycznia 2011 roku;
- 3) za miesiąc luty 2011 roku (w kwocie 560 zł) w dniu 17 lutego 2011 roku;
- 4) za miesiąc marzec 2011 roku (w kwocie 560 zł) w dniu 11 kwietnia 2011 roku;
- 5) za miesiąc kwiecień 2011 roku (w kwocie 560 zł) w dniu 17 maja 2011 roku;
- 6) za miesiąc maj 2011 roku (w kwocie 560 zł) w dniu 6 czerwca 2011 roku;
- 7) za miesiąc czerwiec 2011 roku (w kwocie 560 zł) w dniu 15 czerwca 2011 roku;
- 8) za miesiąc lipiec 2011 roku (w kwocie 560 zł) w dniu 19 lipca 2011 roku;
- 9) za miesiąc sierpień 2011 roku (w kwocie 560 zł) w dniu 26 sierpnia 2011 roku;
- 10) za miesiąc wrzesień 2011 roku (w kwocie 560 zł) w dniu 22 września 2011 roku;
- 11) za miesiąc październik 2011 roku (w kwocie 745 zł) w dniu 24 października 2011 roku;
- 12) za miesiąc listopad 2011 roku (w kwocie 745 zł) w dniu 15 grudnia 2011 roku;
- 13) za miesiąc grudzień 2011 roku (w kwocie 745 zł) w dniu 9 stycznia 2012 roku;
- 14) za miesiąc styczeń 2012 roku (w kwocie 745 zł) w dniu 9 lutego 2012 roku;
- 15) za miesiąc luty 2012 roku (w kwocie 745 zł) w dniu 17 lutego 2012 roku

(historia wpłat – k. 28, potwierdzenia wpłat – k. 30)

W pozostałym zakresie Sąd Okręgowy podziela ustalenia faktyczne Sądu I instancji i przyjmuje je jako własne, nie dzieląc jedynie dokonanej przez Sąd meriti oceny prawnej, o czym będzie mowa w dalszej części uzasadnienia.

Zdaniem Sądu Okręgowego podniesione przez apelującego zarzuty zasługują na uwzględnienie.

Słusznie podnosi apelujący, że czesne za miesiąc luty 2012 roku jak i za miesiące poprzednie zostało przez niego zapłacone. Wniosek taki wynika zarówno z załączonych dowodów wpłat jak i z „historii wpłat”. Tymczasem powód w niniejszej sprawie wystąpił o zasądzenie od pozwanego czesnego za luty 2012 roku w kwocie 670 zł oraz o odsetki maksymalne od kwot zaległego czesnego obliczone na dzień 27 maja 2015 roku w kwocie 395,40 zł.

W tych okolicznościach słuszny jest zarzut skarżącego, że orzeczenie zostało oparte na wyliczeniach strony pozwanej.

Chociaż pozwany nie podnosi zarzutu naruszenia przepisów prawa materialnego – to jednak Sąd Odwoławczy ma obowiązek brać pod uwagę naruszenie przepisów prawa materialnego z urzędu.

Zgodnie z treścią art. 451 § 1 k.c. dłużnik mający względem tego samego wierzyciela kilka długów tego samego rodzaju może przy spełnieniu świadczenia wskazać, który dług chce zaspokoić. Jednakże to, co przypada na poczet danego długu, wierzyciel może przede wszystkim zaliczyć na związane z tym długiem zaległe należności uboczne oraz na zalegające świadczenia główne. Artykuł 451 § 1 zdanie drugie znajduje zastosowanie również wtedy, gdy spełniający świadczenie ma wobec wierzyciela jeden tylko dług, złożony z należności głównej i odsetek lub podzielony na raty (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 listopada 1998 r., III CKN 17/98, niepubl.; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 stycznia 2002 r., III CKN 495/2000, OSNC 2002, Nr 11, poz. 143 z aprobowaną glosą P. Drapały, PS 2003, nr 11-12, s. 153 i n.).

Przez dług w rozumieniu art. 451 k.c. rozumieć należy natomiast wszelką powinność dłużnika z tytułu spełnionego świadczenia, jaka go obciąża na podstawie jednego stosunku zobowiązaniowego. Obejmuje on całość obowiązków dłużnika wynikających z tego stosunku prawnego. Taki pogląd prawny prezentowany jest przez przedstawicieli doktryny prawa cywilnego m.in. J. D. w (...) „Prawa cywilnego” Tom III cz. 1, str. 753, Z. G. w „Kodeks cywilny - Komentarz” (LEX 2010) i A. G. w „Kodeks cywilny - Komentarz” (LEX/el. 2011, por. też wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 lutego 2012 r., IV CSK 233/11, LEX nr 1164749).

W przedmiotowej sprawie powód dochodzi od pozwanego zapłaty kwoty 1.065,40 zł, na którą składają się: czesne za miesiąc luty w kwocie 670 zł oraz odsetki maksymalne wyliczone od „zaległego czesnego” w kwocie 305,40 zł (k. 5).

W piśmie procesowym z dnia 15 lutego 2016 roku powód wskazał, że „działając na korzyść pozwanego (art. 451 par. 1 k.c.) zawsze zaliczał jego wpłaty na poczet długu najdalej wymagalnego i odstąpił od dochodzenia należnych mu odsetek od naliczeń dokonanych między październikiem 2010 roku a styczniem 2012 roku, które zostały uregulowane po terminie” (k. 37).

Z zawartej pomiędzy stronami umowy z dnia 29 października 2010 roku wynika, że pozwany był zobowiązany wnosić opłaty za nauczanie, w tym: czesne i inne opłaty określone w Cenniku opłat za usługi dydaktyczne nieobjęte czesnym, w szczególności opłaty za powtarzanie lub uzupełnianie przedmiotu, egzaminy poprawkowe. Czesne dla studentów I roku zostało rozłożone na 12 miesięcznych rat po 560 zł każda, zaś dla studentów II roku na 9 miesięcznych rat po 745 zł każda (k. 13).

W piśmie procesowym z dnia 15 lutego 2016 roku powód wskazuje, że pozwany zapłacił na rzecz powoda łączną kwotę 11.165 zł, na którą składały się kwoty :

- czesnego za okres nauki od października 2010 roku do września 2011 roku (12x560 zł = 6.720 zł) oraz opłaty za powtarzanie niezaliczonych przedmiotów naliczonej w miesiącu kwietniu 2011 roku (2x360 zł = 720 zł);

- czesnego za okres nauki od października 2011 roku do lutego 2012 roku ($5 \times 745 \text{ zł} = 3.725 \text{ zł}$).

W piśmie tym powód wskazuje, że do zapłaty pozostała jeszcze kwota 720 zł tytułem opłaty za powtarzanie niezaliczonych przedmiotów, naliczona w miesiącu listopadzie 2011 roku ($2 \times 360 \text{ zł} = 720 \text{ zł}$), co skutkuje zobowiązaniem pozwanego do zapłaty łącznej kwoty 11.885 zł, a po uwzględnieniu wpłat powoda, zobowiązaniem w kwocie 720 zł ($11.885 \text{ zł} - 11.165 \text{ zł} = 720 \text{ zł}$), lecz z tego względu, że pozwany został zwolniony z wnoszenia opłaty za przedłużenie terminu składania indeksu i kart okresowych osiągnięć studenta, a opłatę w kwocie 50 zł uiścił w kasie Uczelni do zapłaty pozostała kwota 670 zł ($720 \text{ zł} - 50 \text{ zł}$).

Z załączonego do akt Cennika opłat za usługi dydaktyczne niebędące czesnym, obowiązującego od dnia 11 października 2011 roku (k. 45), wynika, że za powtarzanie jednego przedmiotu obowiązuje opłata w kwocie 380 zł. W uwagach zostało zaś zamieszczone, że jest to „opłata semestralna za 1 przedmiot (maksymalnie 2 przedmioty)”, przy czym Cennik ten nie zawiera terminów płatności tej opłaty. Powód twierdzi, że pozwany winien zapłacić na Uczelni jeszcze kwotę 670 zł (720 zł - tytułem opłaty za powtarzanie niezaliczonych przedmiotów, naliczonej w miesiącu listopadzie 2011 roku, pomniejszonej o 50 zł). Przy takiej zaś regulacji nie sposób ustalić, kiedy opłata ta stała się opłatą wymagalną, a tym bardziej opłatą zaległą. Nie można też wyznaczyć tego terminu, odwołując się do natury zobowiązania, z którego świadczenie wynika. Termin ten nie wynikał także z zawartej przez strony umowy (strony nie określiły w niej terminu zapłaty ewentualnej opłaty za powtarzanie przedmiotu). Tym samym trzeba było przyjąć, że zobowiązanie strony pozwanej do zapłaty powyższych opłat miało charakter bezterminowy. Oznaczało to, że termin spełnienia takiego świadczenia musiał być wyznaczony zgodnie z art. 455 k.c., a więc niezwłocznie po wezwaniu skierowanym przez stronę powodową. Oznaczało to także, że dopiero od bezskutecznego upływu tego terminu zobowiązanie pozwanego staje się zobowiązaniem zaległym. Tymczasem wezwanie do zapłaty (dotyczące zresztą, jak wynika z jego treści zaległości w opłatach czesnego) zostało sporządzone w dniu 23 maja 2012 roku, a więc już po zapłacie przez pozwanego czesnego za miesiąc luty 2012 roku (zapłata nastąpiła w dniu 17 lutego 2012 roku – k. 30 i k. 48).

Zgodnie zaś z treścią powoływanego już art. 451 § 1 k.c. zdanie 2 k.c. – to co przypada na poczet danego długu, wierzyciel może przede wszystkim zaliczyć na związane z tym długiem zaległe należności uboczne oraz na zalegające świadczenia główne. W tych okolicznościach przyjmując nawet dopuszczalność zaliczenia przez wierzyciela wpłacanych przez pozwanego opłat z tytułu czesnego za konkretny miesiąc (co jednoznacznie wynika z dyspozycji wpłat) na poczet innych opłat, powód nie mógł dokonać zaliczenia wpłacanych kwot czesnego na poczet należności z tytułu opłat za powtarzanie przedmiotów, z uwagi na niemożność uznania ich za „zalegające świadczenie główne”.

W tym miejscu wskazać należy, że art. 6 k.c., tradycyjnie zaliczany do instytucji prawa materialnego, nakłada obowiązek dowodzenia powoływanych przez stronę okoliczności, który koresponduje z wyrażoną w art. 232 k.p.c. zasadą inicjatywy procesowej stron. Zgodnie z treścią przywołanego przepisu o proceduralnym charakterze - strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Literalna wykładnia omawianego przepisu, jak również jednolite poglądy wyrażane przez doktrynę i orzecznictwo nie pozostawiają wątpliwości, że to strony są „gospodarzami” postępowania. Skoro więc powód twierdzi, że dokonywane przez pozwanego „wpłaty tytułem czesnego” zaliczał na inne „zalegające świadczenia główne” to miał obowiązek wykazania, że był do tego uprawniony. Inaczej mówiąc miał obowiązek wykazania, że te inne „świadczenia główne” były świadczeniami „zalegającymi”, czego w przedmiotowej sprawie nie uczynił.

Skoro dokonanie takiego rozliczenia nie było możliwe, a czesne za miesiąc luty 2012 roku zostało zapłacone w całości, powództwo w zakresie kwoty 670 zł dochodzonej tytułem czesnego za miesiąc luty 2012 roku podlegało oddaleniu. Zatem należałoby rozważyć kwestię odsetek od tego czesnego. Czesne za miesiąc luty 2012 roku zostało bowiem zapłacone z opóźnieniem. Pozwany zapłacił to świadczenie w dniu 17 lutego 2012 roku, a termin płatności czesnego upływał w dniu 10 lutego 2012 roku. Zatem zasadne byłoby roszczenie o odsetki za okres od dnia 11 lutego 2012 roku do dnia 17 lutego 2012 roku. Pozwany podniósł zarzut przedawnienia roszczenia odsetkowego (63). Powództwo zostało natomiast wytoczone w dniu 1 października 2015 roku, a więc już po upływie przedawnienia odsetek. Nie ulega wątpliwości, że odsetki za opóźnienie traktować należy jako świadczenie okresowe w rozumieniu art. 118 k.c., a z

upływem trzyletniego terminu przedawnienia w tym przepisie ustanowionego przedawniają się wszystkie roszczenia o odsetki za opóźnienie. W przypadku gdy roszczenie główne wygasło na skutek jego zapłaty przed upływem terminu przedawnienia, do przedawnienia roszczeń o odsetki za opóźnienie w spełnieniu świadczenia głównego stosuje się ustanowiony przez art. 118 k.c. przewidziany dla roszczeń o świadczenia okresowe trzyletni termin przedawnienia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 czerwca 2005r., III CK 619/04, LEX nr 180855).

Z powyższych względów Sąd Okręgowy pominął stawiany przez apelującego zarzutu naruszenia art. 132 k.p.c. jako zbędne, gdyż rozważania odnośnie tego zarzutu są zbędne.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że oddalił powództwo i na podstawie art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. w związku z § 6 pkt. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2013 roku, poz. 490, ze zm.) orzekł o kosztach procesu, na które składało się wynagrodzenie pełnomocnika powoda i opłata skarbową od pełnomocnictwa.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. Na koszty postępowania apelacyjnego złożyły się: opłata od apelacji w kwocie 30 zł (pozwany wpłacił opłatę w zawyżonej wysokości – tj. w kwocie 54 zł) oraz wynagrodzenie pełnomocnika pozwanego w kwocie 180 zł. Wysokość wynagrodzenia pełnomocnika pozwanego Sąd Okręgowy ustalił na podstawie § 2 pkt. 2 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 roku, poz. 1800).